

**Przemówienie Burmistrza Gminy Krzeszowice
na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Krzeszowicach
17 października 2018 roku**

Wielebni Księża, Panie i Panowie Radni,
Drodzy Państwo,

W tym wyjątkowym dla naszej Ojczyzny roku mamy okazję do wielu podsumowań i refleksji. Setna rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę pozwala nam też na dokonywanie ocen naszego udziału i naszej pracy, którą tworzymy przyszłość kraju. Na dzisiejszej sesji chcemy uhonorować osoby, poświęcające swój czas i swoje umiejętności naszej lokalnej społeczności - mieszkańcom Gminy Krzeszowice. Zanim jednak będziemy dziękować radnym, sołtysom, przewodniczącym zarządów osiedli i nauczycielom z Ziemi Krzeszowickiej, poświęćmy chwilę na dokonanie oceny tych stu lat niepodległości z naszego lokalnego punktu widzenia.

Ziemia Krzeszowicka, a więc miasto i kilkanaście wiosek, była zawsze miejscem, w którym prowadzono walkę o wolną i suwerenną Polskę.

Od czasu zaborów do 1989 roku fundamentem tej walki była patriotyzm mieszkańców, przekazywana z pokolenia na pokolenie miłość do Ojczyzny. Niezależnie od tego, czy była ona na mapie Europy, czy wrogowie ją z niej wykreślali, dokonując rozbiorów w XVIII wieku i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej.

Te lata były dla nas Polaków szczególnie ciężkie. Walka z polską mową i kulturą, rabunki dzieł sztuki oraz zaciemnianie historii, trwały do 1989 roku, z krótkimi okresami wolności lub pewnego zakresu swobód, na przykład w okresie autonomii galicyjskiej. Jednak – poza dwudziestoleciem międzywojennym – o odzyskaniu pełnej suwerenności możemy mówić dopiero w 1989 roku.

Wybory parlamentarne na mocy porozumień „Okrągłego stołu”, przeprowadzone w czerwcu 1989 roku nie były jeszcze wyborami w pełni wolnymi i demokratycznymi. Warto dzisiaj, przy okazji święta naszego samorządu, przypomnieć, że po okresie komunizmu pierwszymi wyborami w pełni demokratycznymi były wybory samorządowe w maju 1990 roku, w rocznicę których obchodzony jest od 2000 roku Dzień Samorządu Terytorialnego.

Dlatego dzisiaj, przy okazji tej pięknej rocznicy nadzwyczajnego posiedzenia rady gminy Krzeszowice, warto pamiętać o tych datach – o wyborach parlamentarnych w 1989 roku i samorządowych rok później?

Otóż, przypominając sobie z historii Polski lata zaborów, znajdujemy liczne ślady walki o polskość właśnie na poziomie lokalnym. Obok kilku tragicznych w skutkach zrywach powstańczych przeciw zaborcom trzeba dzisiaj pamiętać o tych ludziach, którzy swoją codzienną pracą budowali podstawy przyszłej Polski. Nie było władzy centralnej Rzeczypospolitej, nie było polskiego prawa, co więcej, polskie język i kultura były szykanowane. Miejscami, gdzie troskliwie pielęgnowano polskość były dom, kościół i lokalna społeczność. To tam tworzono poczucie wspólnotowości, tam uczono języka ojczystego, to w rodzinach, kościołach, miastach i wioskach przetrwało przekonanie, że nadejdzie czas odrodzenia Rzeczypospolitej.

I nadszedł ten dzień – u nas w Krzeszowicach kilka tygodni przed 11 listopada 1918 roku. A stało się to możliwe dlatego, że na Ziemi Krzeszowickiej przetrwały mowa, kultura i tradycje narodowe. Były też zręby samorządu, oczywiście realizującego wówczas mniej zadań niż dzisiejsze polskie gminy.

Na naszej ziemi duży wpływ na budowanie świadomości narodowej miała obecność dowódców powstań i ich żołnierzy, którzy w naszym uzdrowisku ratowali zdrowie, nabierali sił by dalej służyć Ojczyźnie. To byli bohaterowie znani z imienia i nazwiska, ale Ziemia Krzeszowicka dała Polsce tysiące bohaterów, którzy swoją walkę prowadzili zarówno na polach bitewnych, jak i poprzez ciężką pracę. Ci ludzie na trwałe wpisali się w chlubne dzieje naszej Gminy.

To mieszkańcy Gminy – uczestnicy powstań, walk o granice Rzeczypospolitej w XX wieku i żołnierze Wojska Polskiego oraz Państwa Podziemnego, ale także działacze społeczni, przedsiębiorcy, harcerze, nauczyciele i księża oraz wielu innych, wytrwale pracujących dla dobra najbliższych i dla rozwoju ziem polskich.

Nie byłoby 1918 roku, gdyby nie było tej pracy na dole, pracy pozytywistycznej, bo w niej ukształtowały się pokolenia, które były przepełnione miłością do Ojczyzny i były gotowe na największe poświęcenia.

Zapowiedź niepodległości Polski przez Radę Regencyjną 7 października 1918 roku i ogłoszenie końca nocy zaborczej na Ziemi Krzeszowickiej przez ówczesną radę naszej gminy dziesięć dni później były wyrazem wielkiej dojrzałości politycznej i patriotyzmu naszych przodków.

Dzisiaj jesteśmy z nich dumni i z dumą możemy mówić o wkładzie Gminy Krzeszowice w budowę wolnej Polski. W tej pracy nie możemy ustawać także dzisiaj, bo czasy dzisiejsze stawiają przed nami inne wyzwania. Wierzę, że czerpiąc mądrość i doświadczenie z naszej przeszłości, będziemy wspólnie budować przyszłość gminy, powiatu, województwa i Polski.